

był pewny, że skutek nie prędko nastąpi, a tymczasem zwrócił się raportem z 12 czerwca 1884 do cesarza Aleksandra III, by ten pozwolił na przywrócenie Sciegiennego, ze względu na jego „dobre” prowadzenie się, do stanu kapłańskiego. Car zgodził się, a dyrektor departamentu wyznań obcych w ministerstwie spraw wewnętrznych zawiadomił o tym biskupa i generał-gubernatora²¹⁾. W Petersburgu nie wiadomo, że Sciegienny nie tylko wrócił do stanu kapłańskiego, ale już od paru miesięcy był kapłanem w szpitalu, będącym pod naczelnym zarządzeniem gubernatora. Rzecz prosta, że mogły z tego wyniknąć nieprzyjemne konsekwencje zarówno dla biskupa jak i dla gubernatora. Toteż ten ostatni wolał milczeć w tej sprawie²²⁾.

Sciegienny znalazł nareszcie odpoczynek, który mu ułatwił doczekanie się prawie 90 lat życia. Stał się jak gdyby relikwią narodową, otoczony szacunkiem powszechnym. Już wtedy zaczęła się wokół niego tworzyć legenda, żywa zwłaszcza w r. 1905 i w r. 1919, tj. w czasie rewolucji po wojnie japońskiej i w momencie powstawania państwa polskiego²³⁾. Gaśł stopniowo. Umarł w d. 6 listopada 1890 r. o g. 11 min. 30 przed południem.

Lublin nie widział dawno tak olbrzymiej manifestacji, jaką był pogrzeb Sciegiennego. Przybyli na nią ludzie o wszelkich przekonaniach politycznych, zarówno lewicowych jak i prawicowych. Za trumną księdza szli socjaliści, ciało radykała prowadzili na miejsce spoczynku zebrani licznie księża z biskupem Franciszkiem Jaczewskim na czele. Wśród tłumy poglądy Sciegiennego interpretowano rozmaicie, każda partia polityczna widziała w nim swego człowieka, co do jednego wszakże wszyscy byli zgodni, że był to prawdziwie męczennik idei demokratycznej. Współczesny mu historyk X. Wadowski pisał, że był to „socjalista w duchu chrześcijańskim”.

²¹⁾ Dyrektor departamentu wyznań obcych do biskupa, Petersburg 14. VI. 1884 r. or.; konsystorz lubelski do Sciegiennego 18. VI. min; gubernator do biskupa 27. VI. or. (ADL j. w.). Kubiński j. w. 436 wspomina ulaskawienie cesarskie pod błędną datą: 1883.

²²⁾ Być może, że teraz zwrócono się do Rzymu, ale na to brak dowodów.

²³⁾ Przedstawił się to w innej pracy, o ile ktoś piszącego nie uprzedzi.

Ks. Alfons Schletz (Kraków)

STANISŁAW LEMPICKI

(1886—1947)

Dnia 2 grudnia ubiegłego roku o godz. 9.30 rano zmarł nagle w Krakowie wybitny humanista i historyk kultury polskiej, prof. Stanisław Lempicki. Lotem błyskawicy rozeszła się wieść o zgonie znanego profesora, który w przeddzień śmierci jeszcze wykładał na katedrze uniwersyteckiej i przyjmował egzamin magisterski. Jest to znów poważna strata dla kultury polskiej.

I.

Sp. prof. Stanisław Lempicki h. Junosza, urodził się 25 maja 1886 roku w Kamionce Strumiłowej z ojca Juliusza i matki Henryki z Bieniaszewskich¹⁾. Miał on dwoje rodzeństwa: siostrę Marię i Władysława, urzędnika kolejowego. Ojciec profesora był nadkomisarzem starostwa w Nowym Sączu, dokąd w r. 1889 przeniosła się rodzina Lempickich. W młodocianych latach obracał się Stanisław Lempicki w sferach mieszczańskich. Będzie je potem mile wspominał, mimo że „nie stapało się po różach i nie przelewało się z rogu obfitości, ale wśród zwykłych kłopotów życiowych było przecież daleko więcej jasnej pogody, aniżeli ciemnych, ponurych dni”²⁾. Do szkoły

¹⁾ Według metryki urodzenia. Dokumenty, odnoszące się do życia sp. prof. Lempickiego udostępniła mi P. Dr Jadwiga Gamka-Lempicka, za co składam Jej na tym miejscu serdeczne podziękowanie.

²⁾ Lempicki, *Książki i ludzie — wspomnienia z minionych lat*, Nowa Polska (Londyn) 1946, z. 4, s. 250.

powszechnej uczęszczał w Nowym Sączu (od r. 1893) i tam również zapisał się do gimnazjum.

Po ukończeniu V klasy przeniósł się do Lwowa; tam też uzyskał w r. 1904 świadectwo dojrzałości w V gimn. tzw. bernardyńskim. Przyznać trzeba, że prof. Lempicki miał w ostatnich latach gimnazjum wybitnych profesorów. Znani byli na terenie Lwowa w czasie pierwszej wojny światowej i później, a cały szereg ich brał udział na zjeździe z okazji 30-lecia po maturze w r. 1934.

Spotykamy wśród nich takie postacie, jak ks. prałat Jan Gnatowski, „zaczyn kapłan, literat i krytyk“, ks. dr Jan Ciemniński († 1947), do którego z szczególniejszym zaufaniem Lempicki się odnosił i zachował dla tego zasłużonego na polu społeczno-wychowawczym pracownika wdzięczność do końca życia. Niemniej wdzięcznie wspomina innych profesorów i wychowawców, jak dyrektora Franciszka Próchnickiego, Franciszka Konarskiego, Stanisława Schneidera, Michała Jezienickiego, Tadeusza Lewickiego, Emila Zarembę, Ferdynanda Bostla, Jana Friedberga i Stefana Frycza.

Wśród ówczesnej młodzieży gimnazjalnej panował prawdziwy „duch filarecki“. Młodzi stanowili społeczeństwo „zwarne, przyjazne, kochające się, związane przeżyciami kilka wspólnie spędzonych lat nauki i pracy, zabawy i żartu, urwiszostwa i beztroski“. Młodzież owiana była prawdziwym duchem demokratycznym, łączącym pod rządami Austrii dorastające pokolenie polskie. „Nie wżarty się — głosił prof. Lempicki w roku 1934 — między nas żadne różnice narodowościowe, wyznaniowe, społeczne, żadne niskie abominacje rasowe czy klasowe. Polak, Ukraińiec czy Żyd, baron, syn hofrata czy tzw. plebejusz. — wszyscy byliśmy sobie braćmi“¹⁾.

W r. 1904 Stanisław Lempicki zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jana Kazimierza. Tam rozpoczął studia polonistyki u profesorów Wilhelma Bruchnalskiego

¹⁾ Lempicki, 30 lat po maturze (zagajenie zjazdu koleżeńskiego w dniach 3 i 4 listopada 1934 r.), maszynopis.



St. Lempicki

i Józefa Kallenbacha. Równocześnie wszedł w bezpośredni kontakt z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich, gdzie przez cały czas studiów (ok. 10 lat) był stypendystą. „Młodość, rozpędzone dopiero koło życia — pisze w swych wspomnieniach — era marzeń i projektów, koleżeństwa i przyjaźni, miłostek i miłości, a przede wszystkim wielkiej ciekawości dla wiedzy i nie fałszowanego szacunku dla nauki — to czynniki nadające temu pierwszemu młodzieńczemu współzyciu z Ossolineum szczególnie wiele uroku¹⁾”. Podkreślić trzeba, że Ossolineum było podówczas, obok innych wyższych uczelni, jednym z głównych ośrodków kultury polskiej. Jako młody student patrzył Lempicki na zastępy uczonych polskich, którzy bądź to pracowali bezpośrednio jako urzędnicy w Ossolineum, bądź to przychodzili tu dla szukania materiałów do swych prac. „Tu był warsztat pracy nad podtrzymywaniem chwiejącego się na wietrze płomienia polskiej kultury, oświaty, nauki, i nad wytworzeniem nowych wartości w tych dziedzinach. Tutaj była świątynia książki polskiej²⁾”.

W owym czasie przesunęły się przez Ossolineum szeregi uczonych takich jak Ludwik Kubala, Oswald Balzer, Tadeusz Wojciechowski, ks. Jan Fijałek, Aleksander Brückner, Wojciech Kętrzyński, Aleksander Hirschberg, Bronisław Czarnik, Wilhelm Bruchnański, Józef Kallenbach, Bronisław Gubrynowicz, Tadeusz Zapelski i inni³⁾. Zetknięcie z ludźmi tej miary nie mogło pozostawać bez echa na dalszy rozwój umysłowy zapalonego studenta polonistyki i przyszłego badacza zagadnień historyczno-kulturalnych.

Studia swe z zakresu polonistyki ukończył Lempicki w roku 1911, po czym zabrał się do pracy doktorskiej. Pisał ją u prof. Kallenbacha. Doktoryzował się w r. 1913 na podstawie

¹⁾ Książki i ludzie, jw.

²⁾ Tamże, jw., s. 233.

³⁾ Zob. szerzej o nich, art. St. Lempickiego, W murach starej biblioteki, Nauka i sztuka, I (1945), s. 208—235.

rozprawy: „*Ze studiów nad Janem Zamojskim jako humanistą*”. W następnym roku złożył egzamin nauczycielski.

Dość wcześnie, bo jeszcze przed ukończeniem studiów uniwersyteckich, rozpoczął Lempicki swą działalność pedagogiczną. Był nauczycielem z Bożej łaski, powszechnie lubianym. Można bez przesady twierdzić, że mało miał w życiu wrogów. Sam zaś był mistrzem w łagodzeniu sporów i nieporozumień. Zawód nauczycielski rozpoczął w roku 1910 w VIII Gimn. we Lwowie; w latach 1913—1914 jest profesorem gimn. w Horodence, w latach 1914—1918 znów we Lwowie w VIII gimn., następnie w latach 1918—1919 w Borysławiu. Powrócił na koniec do Lwowa i uczy tu przez dwa miesiące 1919 r. w ulubionym przez siebie VIII gimn., następnie w VI gimn. (1919—1921). W owym czasie nie zerwał bynajmniej kontaktu z Ossolineum.

W r. 1921 założył czasopismo, poświęcone dziejom wychowania i szkolnictwa w Polsce pt.: „*Wiadomości z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce*” — ukazały się tylko 2 zeszyty tego wydawnictwa (Lwów 1921—1922). W latach 1921—1924 Lempicki był starszym referentem archiwalnym Państw. Archiwum we Lwowie. Rozwinął też w tym czasie swe zdolności publicystyczne, współpracując z „*Wiekim Nowym*” (1918—1923). Równocześnie przygotowywał się do habilitacji na Uniwersytecie Jana Kazimierza.

W r. 1922 otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego historii literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim jako następcę po prof. Kallenbachu. Ofiarowanej mu katedry nie przyjął ze względów zdrowotnych i mieszkaniowych⁴⁾. W roku 1924 powołano go na profesora historii kultury do Wilna po prof. Janowskim. Katedry tej również nie przyjął.

⁴⁾ T. Manteuffel, Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16—1934/35, Kronika, Warszawa 1936, s. 163. Wiadomości, dotyczące katedr, zob. własnoręczne curriculum vitae prof. Lempickiego w dziekanacie humanistycznym U. J.

Dnia 1 kwietnia 1924 r. został dr Lempicki profesorem nadzwyczajnym historii oświaty i szkolnictwa na U. J. K.⁷⁾ W krótkim czasie zdołał ściągnąć liczny zastęp młodzieży na swe wykłady i seminarium. W pierwszym roku wykładów miał profesor na ćwiczeniach wstępnych 179 studentów, na seminarium zaś 45⁸⁾. Pomyślał natychmiast o zorganizowaniu zakładu. Cieszył się profesor, że każdego roku biblioteka zakładu wzrasta o kilkadziesiąt pozycji. Prof. Lempicki był mistrzem słowa; wykłady jego cieszyły się znacznym powodzeniem. Zajmowały go takie tematy, jak dwór królewski jako ośrodek kultury w dawnej Polsce, jak rola kulturalna Krzemieńca, jak rola Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej w dziejach polskiej kultury, jak zagadnienia oświaty pozaszkolnej za granicą i na ziemiach polskich, dalej dzieje polskiej kultury umysłowej XIX w. pod zaborem austriackim. Wykładał wreszcie dzieje rozwoju wychowania państwowego, poświęcając szczególną uwagę ideologii wychowawczej Stanisława Szczepanowskiego⁹⁾.

Praca i wysiłki prof. Lempickiego wydały piękny rezultat w postaci licznych, samodzielnych prac uczniów. Kronika U. J. K. z r. szk. 1926/27 notuje, że w tym roku oddano na seminarium historii oświaty i szkolnictwa 9 prac¹⁰⁾, w roku zaś 1929/30 przedłożono na tymże seminarium 39 referatów i recenzji i oddano 24 prac samodzielnych¹¹⁾. Znaczna część tych prac uczniowskich ukazała się w druku. Pewna ich ilość odnosi się tematycznie do dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce. Prof. Lempicki mniemał, że przeszłości naszej nie można należycie zrozumieć bez znajomości historii Kościoła, gdyż ona wiązała się zawsze ściśle z historią polityczną i z ważniejszymi wypadkami dziejowymi. Z prac uczniów seminarium historii oświaty i szkolnictwa U. J. K., odnoszących się do wyżej wspomnianego tematu, wyliczymy następujące: Czesława Lechickiego

⁷⁾ Kronika U. J. K. za r. 1923/24, s. 58.

⁸⁾ Kronika U. J. K. za r. 1924/25, s. 124.

⁹⁾ Por. Spisy wykładów U. J. K. z lat 1924/25—1939/40.

¹⁰⁾ Kronika, s. 137.

¹¹⁾ Kronika U. J. K. 1929/30, s. 106.

Jezuici i Skarga na dworze Zygmunta III (Lwów 1929), Jana Dobrzańskiego *Szkolnictwo średnie w b. Galicji w latach 1772—1805* (Lwów 1929), Amelii Dicianówny *Kardynał Bernard Maciejowski jako opiekun literatów i uczonych* (Lwów 1934), dwie prace Łukasza Kurdybachy, *Ks. Jan Albertrandy jako pedagog* (Kraków 1932) oraz *Dziennik biskupa Myszkowskiego 1555—1568* (Lwów 1933) i praca bazylianki s. Salomei Cioroch *Pogląd na istoriu ta wychowu działniat' S.S. Wasyljanok*, z ilustracjami (Lwów 1934).

Na osobną wzmiankę zasługują „Prace historyczno-kulturalne” wydawane pod redakcją prof. St. Lempickiego. W latach 1935—1939 ukazało się V tomów tego wydawnictwa, mianowicie: I. Łukasza Kurdybachy, *Działalność kulturalna Piotra Myszkowskiego, biskupa krakowskiego* (Lwów 1935); II. Adama Ursela, *Proces kleryków Seminarium łacińskiego we Lwowie 1836—1839* (Lwów 1935); III. Karola Lewickiego, *Uniwersytet Lwowski a powstanie listopadowe* (Lwów 1937); IV. Łukasza Kurdybachy, *Staropolski ideał wychowawczy* (Lwów 1938) i V. Urszuli Szumskiej, *Polska — Anglia. Stosunki kulturalne do połowy XVII w.* (Lwów 1938).

Prof. Lempicki wykładał we Lwowie historię oświaty i szkolnictwa bez przerwy aż do 1 stycznia 1940 r. Następnie do końca czerwca 1941 r. wykładał historię literatury polskiej na tamtejszym uniwersytecie. W r. 1934 został zamianowany profesorem zwyczajnym, w r. szk. 1936/37 był dziekanem wydziału humanistycznego, a w roku następnym prodziekanem¹²⁾.

Obok pracy wykładowcy zajmowała Lempickiego we Lwowie intensywna działalność na niwie kulturalnej i społecznej. Czas swój poświęcał zwłaszcza różnym towarzystwom naukowym. W r. 1928 został członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego Lwowskiego, a w roku następnym członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności¹³⁾. Oprócz tego przez cały prawie czas swej profesury uniwersyteckiej Lempicki był

¹²⁾ Skład U. J. K. w latach 1936/37 i 1937/38, Lwów 1937, s. 36.

¹³⁾ Rocznik Pol. Akad. Umiejęt., R. 1939/1945, Kraków 1946, s. XXI.

członkiem rzeczywistym Naukowego Towarzystwa Pedagogicznego, członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, wreszcie członkiem Wydziału Towarzystwa Literatów im. A. Mickiewicza. Należał przy tym do stałych współpracowników i członków komitetu redakcyjnego *Pamiętnika Literackiego*. Do Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego główną siedzibą był przed ostatnią wojną Lwów, należał również jako członek Zarządu Głównego i wiceprezes Lwowskiego Oddziału P. T. H. Od r. 1930 był Lempicki sekretarzem lwowskiego oddziału Towarzystwa Dante Alighieri. Przez kilka lat był współpracownikiem *„Gazety Lwowskiej“* (1928—1935) i należał do redakcji tego pisma. Sam założył w r. 1926 i redagował periodyk pt.: *„Minerva Polska“*, poświęcony dziejom wychowania. Ukazały się dwa roczniki tego wydawnictwa (1927—1929). Powołał również do życia i był wspólnie z prof. Bogdanem Suchodolskim redaktorem *„Encyklopedii Wychowania“*.

Nadto udzielał się chętnie i spieszył z pomocą młodzieży akademickiej, która w swym profesorsze miała zawsze dzielnego obrońcę i opiekuna. Młodzież, zebrana w „Kółku Pedagogicznym Studentów U. J. K.“, wybrała go swym kuratorem. Prof. Lempicki przyjął także członkostwo honorowe „Akademickiego Koła Historyków U. J. K.“. Jako członek Komisji Senatu Akademickiego dla spraw młodzieży umiał Zmarły być sędzią sprawiedliwym, który z jednej strony trzymał się wiernie przepisów akademickich, z drugiej zaś umiał zawsze stanąć w obronie studenta i ująć się za nim. Za prace swe kulturalne, społeczne i wychowawcze został prof. Lempicki odznaczony krzyżem komandorskim orderu „Odrodzenia Polski“.

Nadszedł rok 1941 — okres okupacji niemieckiej. Słowo polskie zostało wyrzucone z sal prastarego uniwersytetu lwowskiego. Szkoły wyższe i średnie zostały pozamykane, a młodzieży polskiej wolno było uczyć się tylko w szkołach powszechnych. Profesorowie uniwersytetu musieli zająć się pracą, zupełnie dla siebie nieodpowiednią. O systematycznej pracy

naukowej nie było mowy. Mimo to uniwersytet istniał. Cały szereg młodzieży pozostawał w ścisłym kontakcie z profesorami. Promieniował i wtedy prof. Lempicki, i ze skarbnicy swej wiedzy rozdawał potrzebującym. Udzielał cennych rad, a pracując w Ossolineum, ułatwiał wraz z wielce zasłużonym ówczesnym kustoszem tej instytucji, prof. Mieczysławem Gębarowiczem, młodzieży dostęp do bogatych zbiorów rękopiśmiennych i bibliotecznych.

I o tym wspomnieć trzeba dla całości, że życie kulturalne Lwowa w czasie okupacji nie zamarło, lecz koncentrowało się niejednokrotnie w domach prywatnych. Różne uroczystości, jak np. imieniny, święta kościelne lub narodowe bywały okazją do zejścia się i milej pogawędki. Schodzili się nieraz w misjonarskim domu przy ul. Dwernickiego w latach 1941—1944 profesorowie: Kazimierz Hartleb, Stanisław Lempicki, Mieczysław Gębarowicz, ks. prałat Stanisław Szurek, śp. ks. dr Bartłomiej Szulc, poeta Andrzej Rybicki, art. mal. Stanisław Matusiak i przy herbatce lub czasem i lampce wina schodzili godziny na przyjemnej rozmowie. Krótko je ujął w formie wiersza A. Rybicki:

„Nigdzie myśl tak nie rozbłyska, serce tak nie gorze,
Jak tu, w gronie przyjaciół — w najmiłszym wieczorze“.

Kiedy indziej znów z okazji imienin autora tych wspomnień Rybicki notował:

„Wszyscy, pamiętający o świętym Alfonsie
Przychodzą, by w przyjaznej ożywić rozmowie
To, co wielkie i święte i w sercu i w głowie;
W pogwarze dominuje — podkreślić to trzeba —
Cicha, ale wymowna oracja Hartleba;
Pan Lempicki niekiedy te potoki przerwie
Chorobą, którą przeżył, albo ma w rezerwie;
Pan Kustosz *) najpierw cicho słodczyce pustoszy

*) Mieczysław Gębarowicz.

Ze smakiem, który cechuje kustoszy,
Potem rzuca w rozmowę iskry wesołości.

— — — — —
I jest nam tak, jak gdyby dokoła nie było
Grozy; jak gdyby wszystko smutne się skończyło,
Myśl nasza w jedno cała zwiera się orędzie:
Gosząc tu, widzimy nie to, co jest — lecz co będzie" ¹⁾).

Z przyjemnością słuchano opowiadania wytrawnych pedagogów. Ks. prałat Szurek zabawiał towarzystwo opowieścią o dawnych dziejach Lwowa, a mówił to w towarzystwie ludzi, którzy od wczesnej młodości związani byli z tym miastem, jak Hartleb, Lempicki, częściowo Matusiak, lub zmarły w miesiąc przed Lempickim we Wrocławiu ks. dr Bartłomiej Szulc, który przeszedł 25 lat działał tu jako wychowawca młodzieży, a obok tego rozwinął szeroko zakrojoną akcję społeczną.

Ta wymiana myśli, rozmowy o charakterze ściśle naukowym i kulturalnym, przeplatana często „kawałami“ i humorem iście lwowskim, stawała się wśród otaczającej nas czarnej rzeczywistości wyspą jasną i zaspakajała w pewnym stopniu braki kulturalnego życia. A wiadomo, że Lempicki jako mistrz słowa, potrafił zaciekawiać, podać rzeczy stare w nowej szacie. Podkreślić muszę, że podziwiałem w profesorze jako wielką jego zaletę — wdzięczność i miłość, jaką w sercu żywił dla swych dawnych wychowawców i profesorów z czasów gimnazjalnych i uniwersyteckich.

W r. 1944, wkrótce po wyzwoleniu Lwowa przez Armię Czerwoną, uniwersytet lwowski rozpoczął swą działalność. Prof. Lempicki wykładał tam aż do swego wyjazdu do Krakowa literaturę polską. Po śmierci prof. Windakiewicza w r. 1943 proponowano na tę katedrę Stanisława Lempickiego. Wspomnieć trzeba, że po przybyciu Lempickiego do Krakowa wszystkie dosłownie uniwersytety polskie — Poznań, Toruń, Warszawa, Wrocław, Łódź i Kraków proponowały mu katedry. Wyjechał

¹⁾ Księga Pamiątkowa (rkps) u autora niniejszego szkicu.

nawet profesor wraz ze swą biblioteką do Łodzi, ale po zbadaniu warunków miejscowych, nie sprzyjających głównie jego zdrowiu, wrócił do Krakowa ²⁾). Wówczas Rada Wydziału Humanistycznego U. J. na posiedzeniu d. 28 września 1945 r. uchwaliła powołać prof. Lempickiego na katedrę literatury polskiej II, i wysłała odpowiedni wniosek do Ministerstwa Oświaty. Na razie (rok szk. 1945/46) został profesorem kontraktowym. Dnia 22 czerwca 1946 r. Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut zamianował St. Lempickiego profesorem zwyczajnym historii literatury polskiej na U. J. ³⁾). W r. 1947, w uznaniu zasług, położonych dla nauki polskiej, Lempicki został członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności.

Nagła śmierć oderwała prof. Lempickiego od warsztatu pracy. Pozostał po profesorze szereg dzieł w rękopisie — często niedokończonych, jak materiał źródłowy do pracy historyczno-kulturalnej pt.: „Polska a Strassburg“; „Polskie instrukcje wychowawcze dla młodzieży studiującej w kraju i zagranicą“ (w. XVI—XIX), „Sandecia literata“ — rzecz o piśmiennictwie i kulturze Nowego Sącza, rozprawa o „Sonetach miłosnych“ Mickiewicza i in. Pozostał także przygotowany do druku przekład wszystkich utworów poetyckich Heine'go (wierszem — zapewne przy współudziale znanej poetki p. dr J. Gamskiej-Lempickiej), dokonany we Lwowie w okresie wojny. Cenne i ciekawe są pamiętniki Lempickiego, jak wspomnienie lat dziecinnych („A Dunajec szumiał...“), wspomnienia szkolne („Moje wspomnienia szkolne“) z lat 1901—1904, wspomnienia z okresów pracy w Ossolineum w latach 1905—1914, 1925—1928, 1941—1944 („Ossolineum triplex“). Ukaże się też niebawem dwutomowe dzieło: „Renesans w Polsce“, gdzie zebrane będą wszystkie ważniejsze dawne rozprawy i artykuły Lempickiego, odnoszące się do tego zagadnienia, oraz kilka rozdziałów napisanych przezeń niedawno.

²⁾ Według własnoręcznego curriculum vitae prof. Lempickiego, jw.

³⁾ Nominacja Min. Oświaty z d. 17. VII. 1946 r., L. 10 105/46.

Pogrzeb prof. Lempickiego w d. 4 grudnia 1947 r. zgromadził koło trumny Zmarłego ludzie nauki, przedstawiciele Polskiej Akademii Umiejętności, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i innych instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych⁷⁾. Modły żałobne w kościele św. Salwatora odprawił piszący te słowa, kondukt poprowadził ks. dziekan Aleksy Klawek. Nad grobem przemawiali: w imieniu P. A. U. i Uniwersytetu Jag. prof. Stanisław Pigoń, który scharakteryzował prof. Lempickiego jako człowieka i uczonego. W imieniu dawnych kolegów Uniwersytetu Jana Kazimierza przemawiał prof. Jerzy Kuryłowicz. Dyrektor biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu, Antoni Knot, żegnał swego dawnego profesora w imieniu Ossolineum. Miłe chwile i rodzinną atmosferę, panującą na seminarium historii oświaty i szkolnictwa we Lwowie u prof. Lempickiego przypomniał słuchaczom żalobnym dawny uczeń Karol Lewicki. Wreszcie w imieniu młodzieży akademickiej przemówił A. Siudut. Podkreślił głębokie zaufanie, jakie zdobył prof. Lempicki w krótkim czasie pobytu swego wśród młodzieży na wszechnicy krakowskiej. Zaznaczył, że Zmarły miał „w sobie jako człowiek i nauczyciel coś urzekającego: wielkiej miary uczony, posiadał wysokie zalety dydaktyka, umiejętność otwierania szerokich horyzontów, dalekich perspektyw przy każdej sposobności... Był to prawdziwy humanista, wcielający w życie i ilustrujący sobą najpiękniejszą, złotą epokę kultury polskiej, ukochaną przez siebie Odrodzenie, dla którego poznania i zbliżenia tyle zdołał i napisał”⁸⁾.

Pamięć jego pozostanie żywa i wdzięczna wśród kolegów, uczniów i przyjaciół. Pochowano go na cmentarzu na Salwa-

⁷⁾ Zob. notatki o prof. Lempickim w Dzienniku Polskim 1947, nry 331 i 333. Piękne wspomnienie napisała w tymże Dzienniku (nr 334) p. Janina Garbaczowska. Prof. Stanisław Pigoń poświęcił Zmarłemu odczyt w Polskim Radio d. 5. I. 1948 r., omawiając twórczość naukową Lempickiego. W tygodniku „Odrodzenie” ukazał się artykuł o Lempickim p. Łukasza Kurdybachy (1948, nr 3). Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza uczciło zmarłego profesora uroczystym posiedzeniem dnia 31. I. br.

⁸⁾ Z tekstu przemówienia.

torze, gdzie tyłu spoczęło zasłużonych synów Ojczyzny, w pobliżu Rostworowskiego i Osterwy.

II.

Badania i prace naukowe St. Lempickiego dotyczą w pierwszym rzędzie humanizmu. Kultura wieku złotego w Polsce, wpływy zagraniczne, historia literatury polskiej, wreszcie zagadnienia dotyczące historii oświaty, szkolnictwa, oraz polskich idei wychowawczych były przedmiotem zainteresowań naukowych Lempickiego.

Rozpoczął swe studia od jednej z najpiękniejszych postaci w XVI wieku — Jana Zamoyskiego. W swej niedrukowanej rozprawie doktorskiej: „*Ze studiów nad Janem Zamoyskim jako humanistą*” przedstawił zasługi jego dla kultury. Myśli zawarte w pracy doktorskiej znalazły się w innych pracach o Zamoyskim, w których wskazał na jego mecenat kulturalny i zasługi na polu szkolnictwa, jak „*Jan Zamoyski, Jezuita i Skarga*” (1912), „*Jan Zamoyski jako reformator wyższego szkolnictwa w Polsce*” (1917), „*Jan Zamoyski, protektor medycyny i medyków*” (Karta z dziejów mecenatu humanistycznego w Polsce, 1921), a przede wszystkim doskonała rozprawa „*Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa*” (1921). Syntetyczny wykład mecenatu kulturalnego dał w dziełku: „*Medycus polski. XVI w.*” (Rzecz o mecenacie Jana Zamoyskiego, 1929).

Obok Zamoyskiego zajmowały Lempickiego inne postaci, jak Ciekliński, Heidenstein, Szymonowicz, Kochanowski, Skarga. Cały szereg prac jest szczególnie ważnych dla poznania kultury katolickiej tego okresu. Interesował go Piotr Ciekliński, należący do najbliższych współpracowników Zamoyskiego, autor znanej komedii „Potrójny” z Plauta. W pracy: „*Nieczuane hymny o Najśw. Pannie Piotra Cieklińskiego*” zwrócił prof. Lempicki uwagę na zbiór hymnów tego autora na cześć Najśw. Panny. Kancjonałik maryjny Cieklińskiego zawiera następujące

hymny: „Bogurodzica“, „Na Narodzenie“, „Na Ofiarowanie“, „Na Zwiastowanie“, „Na Nawiedzenie“, „Na Oczyszczenie“, „Na Wniebowzięcie“. Wplatał autor różne napomnienia i apostrofy moralne, i czasem, jak zauważa prof. Lempicki, skierowane są przeciw innowiercom. Należy Ciekliński do epoki tzw. humanizmu katolickiego, względnie „na przejściu od renesansu do baroku katolickiego, od humanizmu do narodowej swojszczyzny“ (s. 10). Temu samemu autorowi (poza artykułem w Polskim Słowniku Biograficznym) poświęca drugą jeszcze rozprawkę: „Piotr Ciekliński i Jan Ostroróg z Komarna“ (1937), zawierająca uwagi na temat „Potrójnego“ z Plauta.

Nowy snop światła rzucił Lempicki na postać złotoustego Skargi w swej pracy: „Piotr Skarga na Ziemi Czerwieńskiej“ (1937). Przedstawia w niej działalność Skargi we Lwowie i na Ziemi Czerwieńskiej w latach 1563—1568 i 1571—1578. W pierwszym okresie świeckim naszkicował Lempicki Skargę „jako wytwornego, eleganckiego kanonika lwowskiego“, obracającego się w kołach arystokratycznych i kulturalnych. Spełniał Skarga w wczesnych latach różne urzędy, jak proboszcza w Rohatynie, kanonika kapituły lwowskiej, kanclerza tejże kapituły i kaznodziei katedralnego. Nazwisko Skargi już wówczas stało się głośne dzięki jego kazaniom. Był — według zdania prof. Lempickiego — „humanistą-oratorem i porywającym działaczem-sugestionerem“. Jako kanonik i kaznodzieja lwowski utrzymywał Skarga kontakt z znanymi, współczesnymi sobie humanistami lwowskimi, jak Szymona z Brzezina (ojca poety Szymonowicza), Mikołaja Gelazyna, Tomaszewiczów i in. Utrzymując kontakt i wywierając wpływ zbawienny na warstwy najwyższe, nawiązał równocześnie stosunki z mieszczaństwem lwowskim. Obok pracy na ambonie rozwinął w tych latach owocną działalność dobroczynną i stał się apostołem nowoczesnie pojętej akcji katolickiej. W drugim okresie pobytu Skargi na Ziemi Czerwieńskiej główną jego troską — obok pracy misyjnej — była kwestia fundacji jezuitów w Jarosławiu, Lwowie i Przemyślu.

Drugą obok Skargi postacią, z którą zetknął się Lempicki na terenie Lwowa w okresie humanizmu, był Szymon Szymonowicz. Poświęcił mu także kilka pięknych szkiców, jak np.: „Przyczynek do biografii Szymona Szymonowicza“ (1917), „Lwowski poeta — sławnym lekarzem“ (1920), „Szymonowicz wobec szkoły i wychowania“ (1930), w których wydobył niektóre cechy charakterystyczne, odnoszące się do zagadnień kulturalnych i pedagogicznych Szymonowicza⁷⁾. Niebawem ukaza się w opracowaniu prof. Lempickiego „Życie i inne sielanki wybrane“ tegoż autora.

Do ulubionych tematów Lempickiego należał obok Zamoyskiego — Jan Kochanowski. Postaci wielkiego poety i humanisty poświęcił sporo prac, nie mówiąc już o licznych wzmiankach w innych rozprawach, mających związek z humanizmem w Polsce. W r. 1928 przygotował i wydał na III zjazd bibliofilów „Fraszki“ Kochanowskiego, do których dołączył wstęp i objaśnienia. W tym samym roku ukazał się piękny szkic o Kochanowskim w „Słowie Polskim“ (1928) pt.: „Kochanowski, piewca Boga w przyrodzie“. W r. 1929 wyszły znów dwa artykuły, jeden „O Trenach Jana Kochanowskiego“, drugi „O pijanych piosenkach Jana z Czarnolasu“ (Gazeta Lwowska 1929). Dwie natomiast rozprawy o Kochanowskim ukazały się jako osobne odbicie z Pamiętnika Literackiego (1930) pt.: „Cochanoviano: 1. Foricocnia, 2. „Marszałek“ i „Muzy““. Do przedwojennych prac o Kochanowskim należy poza tym szkic umieszczony w Gazecie Lwowskiej (1930) o „Spowiedzi

⁷⁾ Do prac Lempickiego, odnoszących się do kultury Lwowa, należą ponadto rozprawki ogólniejszej natury, jak: „Postulaty Lwowa i Małopolski Wschodniej“ (1936) i „Rola kultury polskiej na ziemiach południowo-wschodnich“ (1938). Twórczość St. Lempickiego w tym kierunku scharakteryzowała L. Charewiczowa (Historiografia i miłośnictwo Lwowa, Lw. 1938, s. 143) w słowach: „...Stanisławowi Lempickiemu zawdzięcza Lwów hodowlę młodocianej szkoły badaczy kultury Lwowa, i świetnie ujmowane krzewienie swych dziejów, uskutecznione ognistymi słowy w prelekcjach i artykułach. Wszystkie celują znowszem przedmiotu, opromieniają nimbem gorącego sentymentu ów specyficznie lwowski genius loci, który tylko taki artyzm słowa oddać może, jaki jest udziałem prof. Lempickiego“.

wielkanoceń *Jana Kochanowskiego*. Po ostatniej wojnie wydał prof. Lempicki z objaśnieniami „*Odprawę posłów greckich*” (1947), a w Akademii Umiejętności dwie rozprawy pt.: „*Dwie „Jezdy” do Moskwy* (Kochanowski i jego zapomniany poprzednik”) i „*Uwagi o próbach epickich J. Kochanowskiego*” (Sprawozdanie P. A. U., t. XLVIII, 1947, nr 3 i odb.)⁷⁾.

Obok licznych prac analitycznych napisał prof. Lempicki szereg rozpraw syntetycznych, poświęconych polskiemu humanizmowi i złotemu wiekowi kultury. W „*Studiach Staropolskich*” (1928), poświęconych prof. Aleksandrowi Brücknerowi ogłosił rozprawę o „*Renesansie i humanizmie w Polsce*”, która w r. 1938 ukazała się we Lwowie w formie popularniejszej jako osobna broszura. Udowodnił w tej pracy, że w polskim humanizmie można dopatrzeć się wpływów obcych, zwłaszcza włoskich. W polskim ruchu renesansowo-humanistycznym rozróżnić można cztery okresy: 1) kazimierzowsko-olbrachtowski (prerenesans), sięgający po r. 1520; 2) obejmujący okres panowania Zygmunta I i Bony. Oprócz wpływów włoskich widoczne są wpływy niemieckie w postaci erazmianizmu, a do wielkiego znaczenia dochodzi tzw. mecenat kulturalny (w pierwszym rzędzie królewski i biskupów krakowskich). Do największego rozkwitu dochodzi humanizm w Polsce w okresie trzecim, tzw. augustowsko-batorowskim. Szuszenie nazywa go Lempicki „pełnią renesansu i humanizmu polskiego”. Zamiast dawnej łaciny wysuwa się na pierwszy plan piśmiennictwo polskie (Rej, Kochanowski, Górnicki, Orzechowski, Sep-Szarzyński, Solikowski, Paprocki i in.). Humanizm tego okresu rozszerzył znacznie swój zakres, bo obok życia obyczajowego i artystycznego staje się kierunkiem naukowym i kulturalno-oświatowym. Czwarty wreszcie okres, obejmujący czasy panowania Zygmunta III — jest humanizmem o zabarwieniu wybitnie katolickim, w duchu

⁷⁾ Trochę nas to dziwi, że w nowym wydaniu monografii Stanisława Windakiewicza o Janie Kochanowskim (Kraków 1947) przy podawaniu bibliografii przy poszczególnych rozdziałach zupełnie pominięto prace prof. Lempickiego.

reformy trydenckiej, z mecenatem biskupim na pierwszym planie (Hozjusz, Karnkowski, Solikowski, Rozrażewski, Próchnicki i in.).

Jaką rolę odegrał Kościół polski w ruchu odrodzeniowym, wykazał Lempicki w osobnej rozprawie pt.: „*Biskupi polskiego renesansu jako opiekunowie kultury*” (Przegląd Powsz. 1933 i osobno 1938). Kościół katolicki położył duże zasługi na polu kultury i nauki. Prof. Lempicki zwrócił uwagę na mecenat kulturalny papieży i innych hierarchów rzymskich. „W Polsce stan duchowny — to przez długie wieki główny, niemal jedyny reprezentant wszelkich dążeń na polu oświaty, główny wychowawca narodu, nie tylko pod względem religii i moralności, ale i pod względem intelektualnym” (s. 6). Przed oczyma czytelnika snuje się poprzez okresy humanizmu cały szereg biskupów-mecenasów, jak Grzegorz z Sanoka, Zbigniew Oleśnicki, Mikołaj Lasocki, Fryderyk Jagiellończyk, Piotr Bniński, Maciej Drzewicki, Jan Konarski, Piotr Tomicki, Jan Chojeński, Piotr Gamrat, Samuel Maciejowski, Andrzej Zebrzydowski, Filip Padniewski, Piotr Myszkowski, Jan Łaski, Andrzej Krzycki, Jan Latański, Jan Przerebski, Jan Lubrański, Erazm Ciołek, Stanisław Hozjusz wraz z wyżej przytoczonymi biskupami potrydenckimi. A chociaż niektórzy spośród nich jako biskupi nie stanęli na wysokości swego zadania, nie można im odmówić zasług, położonych dla nauki i kultury.

W związku z badaniami nad historią polskiego renesansu sięgnął Lempicki do jego źródeł, wskazując na wpływy włoskie i niemieckie na ówczesne prądy odrodzeniowe. Jednym z głównych ośrodków włoskich, promieniujących na ówczesną kulturę polską była obok Wenecji i Bolonii przede wszystkim Padwa⁸⁾. Zwrócił na nią uwagę Lempicki w pracy: „*Il Cancelliere Giovanni Zamoycki e l'Università di Padova*” (1922). Wpływy

⁸⁾ O stosunku Polaków do uniwersytetu i wpływach Padwy na kulturę polską pisał St. Windakiewicz w swej monografii pt.: „*Padwa. Studium z dziejów cywilizacji polskiej*” (Kraków 1891). Zob. też Antonio Brillo, *Gli Stemmii degli Studenti Polacchi nell'Università di Padova*, Padova 1933.

włoskie w polskim humanizmie znalazły wyraz w gruntownym studium: „*Manuejusze weneccy a Polska*” (Karta z dziejów humanizmu w Polsce (1926) i w artykule „*Francesco Filelfo a Polska*” (Wiad. Lit. 1935). Równocześnie promieniowała w polskiej literaturze złotego wieku i następnych myśl Dantego. Kilkakrotnie podkreślał Lempicki te wpływy w artykułach i rozprawach, jak „*Dante a Polska*” (Gaz. Lw. 1929); „*Dante i kultura włoska w Polsce*” (1930); „*Dante e l'unità nazionale della Polonia*” (1930) oraz „*Miłość dantejska w poemacie w Szwajcarii*” (1925). Drugim wybitnym humanistą na Zachodzie był Erazm z Rotterdamu. W artykule: „*Erazm z Rotterdamu i jego stosunki z Polską*” (1936) wskazał prof. Lempicki na serdeczne stosunki, jakie miał z Polską, oraz zwrócił uwagę na oddziaływanie Erazma, zwłaszcza w dziedzinie tzw. mecenatu.

W pracach nad polskim humanizmem wysświetlił też Lempicki niejedną szczegół dotąd nieznaną. Słusznie podkreślił prof. St. Piłgoń w przemówieniu radiowym d. 5 stycznia 1948 r., że po prof. Windakiewiczzu był Lempicki „najteższym u nas znawcą i miłośnikiem kultury duchowej dawnych Włoch”.

Obok wielkich prądów i wielkich ludzi XVI wieku zajął się prof. Lempicki tzw. mecenatem kulturalnym („*Mecenasat kulturalny w Polsce, Problem i postulaty*”, 1928). W rozprawie tej podał najpierw główne pojęcie mecenatu, kategorie mecenatu renesansowego (książęcy, republikański, papieski), ustalił w zarysie kanon mecenasowski i przedstawił wzajemny stosunek mecenasa do klienta, i na odwrót, wreszcie wyliczył rodzaje mecenatu. Praca ta była o tyle ważna, że autor wytyczył problematykę mecenatu, wskazując równocześnie na ważniejsze ośrodki i osobistości. Przed Lempickim zajęli się tym problemem inni historycy kultury, jak Ludwik Birkenmajer, Adam Fischer, Stanisław Kościółkowski, Andrzej Wojtkowski czy Kazimierz Król, ale prace ich mają charakter raczej informacyjny. W przeciwieństwie do wspomnianych autorów obejmuje rozprawa Lempickiego pewną całość, z której wyciągnąć

można konkretne wnioski. Pod adresem historyków kultury postawił Lempicki postulat, opracowania „mecenatu wielmożów świeckich w Polsce w dobie renesansowej” lub tematu: „Szlachta polska XVI w. jako patronka piśmiennictwa i szkoły”, „mecenatu królewskiego”, wreszcie „mecenatu kulturalnego mieszczaństwa renesansowego w Polsce”.

Następstwem teoretycznego opracowania „mecenatu kulturalnego w Polsce” była praca syntetyczna Lempickiego pt.: „*Opiekunowie kultury w Polsce*” (1938). W rozprawie tej, ukazującej się jako II tom wydawnictwa „Kultura polska i obca” pod redakcją Kazimierza Hartleba, zajął się autor początkami i rozwojem mecenatu kulturalnego poza Polską, sięgając wstecz aż do czasów greckich i rzymskich, przechodzi kolejno do średniowiecza. Następnie omawia opiekunów kultury w Polsce, kreśląc sylwetki królów, biskupów, świeckich wielmożów i mieszczan zasłużonych dla kultury polskiej. Wybitną rolę odegrał w dziejach naszych mecenat prywatny, a w nowszej historii także mecenat państwowy (np. Komisja Edukacji Narodowej). W syntetycznym wykładzie przeszedł prof. Lempicki dzieje opiekunstwa kulturalnego w Polsce od najdawniejszych czasów aż po dni najnowsze, okresu demokratyzacji mecenatu kulturalnego”).

Niemniej ważne od prac historyczno-kulturalnych XVI w. są rozprawy Lempickiego z historią literatury polskiej o dość szerokim zakresie i różnorodnej tematyce.

Jako profesor historii oświaty i szkolnictwa w uniwersytecie lwowskim, zajął się Lempicki polskimi tradycjami wychowawczymi. W związku z ankietą, rozpisaną przez redakcję „Muzeum” w r. 1930, napisał artykuł pt.: „*O ideal wychowania w Polsce*” (1930). Ankietę należy uważać za nieudaną, bo na

²⁰⁾ Badacza katolickiej przeszłości w Polsce interesować mogą inne jeszcze artykuły Lempickiego, jak np.: „*Praeceptor Poloniae*” (Z powodu 150 rocznicy zgonu ks. Stanisława Konarskiego), *Kurier Warszawski* 1922, nr 337; „*Kim był ks. Loga?*” (O kapłanie-żołnierzu wyprawy litewskiej 1831 r.), *Słowo Polskie* 1930, nr 323; „*Pater Capistrano w Polsce*”, *Wiek Nowy* z d. 1, 5 i 6. IV. 1934 r.; „*Sp. ks. dr Jan Fijałek*, *Pamiętnik Literacki XXXII* (1936), s. 1067—1074 i nadd.

250 listów rozpisanych, nadeszło zaledwie dziewięć odpowiedzi. Niemniej jednak myśli podane w broszurze warte są wzmianki. Idealem polskiego wychowania, zgodnie z tradycją, — a stwierdzone na podstawie ankiety — jest wychowanie religijno-moralne, fizyczne, narodowe i państwowe. Zwrócono też uwagę na aktualne dziś wychowanie zawodowe (rolnicze, handlowe, przemysłowe), a równocześnie winno być dostępne dla szerokiego mas.

W swych „Polskich tradycjach wychowawczych” (1936) wskazał Lempicki na rodzime wychowanie. Za czasów Polski szlacheckiej wychowywano: 1) w duchu katolicko-religijnym, 2) patriotycznym, żołniersko-rycerskim i wolnościowym, 3) humanistyczno-lacińskim. W okresie Komisji Edukacji Narodowej zwracano uwagę na wychowanie obywatelskie. Po utracie niepodległości następuje w wychowaniu polskim demokratyzacja, a w miejsce Polski szlacheckiej dochodzi do głosu Polska ludowa. Wskazał przy tym Lempicki na zasłużone w tej dziedzinie postacie polskich wychowawców narodu.

Trudno w krótkim szkicu biograficznym przejść inne liczne prace naukowe Stanisława Lempickiego. Podajemy ważniejsze z nich w wykazie bibliograficznym.

Prof. Lempicki był erudyta, naukowcem w ścisłym tego słowa znaczeniu, przy tym posiadał nadzwyczajny dar syntezy. Prace jego pisane są pięknym, żywym stylem i nienaganną polszczyzną, czyta się je, jak interesującą powieść. Nie pozostawił — za wyjątkiem kilku rozpraw — obszernych dzieł. „Dla was młodych zostawiam pisanie tomów — a ja będę pisał już tylko krótsze rozprawy” — tak mawiał jeszcze na tydzień przed śmiercią. Żywy temperament ponosił go i odrywał nieraz od zaczętej pracy i kazał zająć się nową jakąś ideą. Dlatego zrozumiałym jest, że profesor miał równocześnie na stole kilka nieraz tematów. Odznaczał się prof. Lempicki doskonałą pa-

mięcią, która pozwoliła mu ująć każdy z tematów na szerszej podstawie. Obok daru wymowy (był doskonałym i cenionym prelegentem-oratorem), posiadał nadzwyczajną łatwość pisania, co przejawiało się nie tylko w rozprawach ściśle naukowych, ale także i w jego pracy publicystycznej. W poglądach swych był Lempicki postępowy, szczerzy demokrata, przywiązany szczerze do Kościoła katolickiego. W licznych swych pracach podkreślał rolę i znaczenie kulturalne i wychowawcze Kościoła, zwłaszcza w Polsce. Oznaczał się optymizmem, mimo że życie jego obfitowało niejednokrotnie w ciężkie i nadzwyczaj bolesne tragedie. Historia oceni go jako człowieka uczonego, wybitnego wychowawcę, zasłużonego wielce dla polskiej kultury i człowieka o dobrym i złotym sercu.

III.

Bibliografia

ważniejszych prac prof. St. Lempickiego

- Bibliografia historii literatury i krytyki literackiej polskiej za rok 1906. Lwów 1909, str. 153 + 5 nlb.
- Uniwersytet wrocławski a Polska, Tygodnik Ilustrowany, Warszawa 1910.
- Z dziejów lwowskiej „Almae Matris”, Wiek Nowy 1912, nry 3262, 3266, 3269, 3274, 3278-79, 3283-84.
- Jan Zamoyski, Jezuci i Skarga (kilka uzupełnień i przyczynków), Pamiętnik Literacki, XI (1912) i odb. str. 26; 2 wyd. Zamość (1920), str. 34.
- Spory i turnieje literackie za Renesansu, Kronika Powszechna 1913, nry 28-31.
- Jan Andrzej Morsztyn, poeta baroku, Kronika Powszechna 1913, nr 37.
- Polska pieśń wojenna, Antologia poezji polskiej z roku wielkiej wojny, Lwów 1916, str. VIII + 312 (opr. razem z A. Fischerem).
- Tadeusz Rutowski (3 września 1914 — 20 marca 1915), Lwów 1917, str. 72.

- Maryan Antoni Kurpiel, Muzeum (Lwów) 1917.
- Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina, Pamiętnik Literacki, XV (1917), str. 287—304.
- Jan Zamoyski jako reformator wyższego szkolnictwa w Polsce. Cz. I. Działalność na polu szkolnictwa państwowego, Rozprawy P. A. U., Wydz. Filolog. S. III, T. XI, Kraków 1917, str. 256—328 i odb. Kraków 1918, str. 64.
- Jan Zamoyski jako reformator wyższego szkolnictwa w Polsce. Cz. I. Działalność na polu szkolnictwa państwowego. Extrait du Bulletin de l'Académie des Sciences de Cracovie, Janvier-Décembre 1917, str. 11—14 (w jęz. niemieckim).
- Przyczynek do biografii Szymona Szymonowicza (Nieznany list ks. Stanisława Sokółowskiego do Macieja Piskorzewskiego), Pamiętnik Literacki, XV (1917), str. 343—347.
- Stanisław Tarnowski, Gazeta Lwowska 1918, nry 19—22.
- Uniwersytet Wileński, Wiek Nowy 1919, nry 5514, 5518 i 5525.
- S. p. Wilhelm Feldman, Wiek Nowy 1919, nr 5531.
- S. p. Tadeusz Wojciechowski, Wiek Nowy 1919, nr 5554.
- Śladem komentarzy Cezara (Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina), Zamość 1920, str. 28.
- Lwowski poeta — sławnym lekarzem, Kurier Lwowski 1920, nry 269—270 i odb.: Szymon Szymonowicz jako lekarz, Lwów 1920, str. 8.
- Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa (1573—1605), Kraków 1921, str. 293.
- Stosunek Jana Zamoyskiego do medycyny i medyków (Karta z dziejów mecenatu humanistycznego w Polsce), Przewodnik naukowy i literacki (Lwów); XLIX (1921), T. 47, str. 10—65 i odb. pt.: Jan Zamoyski, protektor medycyny i medyków, Lwów 1921, str. 60 + 4 nrb.
- Il Cancelliere Giovanni Zamoyski e l'Università di Padova, Omaggio del'Accademia Polacca... all'Università di Padova, Cracoviae 1922, p. 71—114.
- Pokolenie 3-go Maja, Gazeta Poranna (Lwów) 1922, nr 6374.
- Praeceptor Poloniae (Z powodu 150-tej rocznicy zgonu ks. Stanisława Konarskiego), Kurier Warszawski 1922, nr 357.

- Nieznany najdawniejszy przekład „Dziadów“ wileńskich na język niemiecki (1829), Pamiętnik Literacki, XX (1923), str. 194—213 i odb. str. 22.
- W 150-tą rocznicę (Ignacy Potocki), Wiek Nowy 1923, nr 6693.
- Les écoles supérieures en Pologne. Esquisse historique et statistique, Bulletin de „L'Union des Sociétés Savantes Polonaises de Léopol“, nr 4, Léopol 1924, p. 1—29.
- Primadonna krakowska heroiną rewolucji 1846 r. (Z cyklu „Literatura i teatr przed sądem“), Kraków, Nowa Reforma 1924 nry 284, 285, 290, 291, 293, 294, 297.
- Miłość dantejska w poemacie „W Szwajcarii“, Pamiętnik Literacki XXI (1924), str. 155—182 i odb. Lwów 1925, str. 32.
- Dzieje szkolnictwa i wychowania w Polsce (Stan badań i postulaty), Księga Referatów IV Zjazdu Hist. Pol. w Poznaniu, Lwów 1925 i odb. str. 18.
- O Pieśnioksiąż naszych walk wolnościowych, Słowo Polskie 1925, z dn. 25. XII.
- Kazimierz Morawski jako badacz Odrodzenia, Kwartalnik Historyczny XL, str. 1—17 i odb. Lwów 1926, str. 21.
- Manucjusze weneccy a Polska (Karta z dziejów humanizmu w Polsce), Pamiętnik Literacki XXII i XXIII i odb. Lwów 1926, str. 67.
- Przyjaciel Horsztyńskiego, Słowo Polskie 1926, nry 72—73, 75—76.
- Stanisław Sobiński, człowiek i ideologia, Lwów 1927, str. 12.
- Przyczynki lekarzy do historii literatury w Polsce, Pamiętnik Literacki XXIV (1927), str. 173—203 i odb. str. 44.
- Z dziejów szkolnictwa lekarskiego w Polsce, Minerwa Polska 1927, str. 174—182.
- Rzekomy list Jana Zamoyskiego z r. 1585 do rektora Akademii Hetmańskiej, Minerwa Polska, Lwów 1927, str. 413—416.
- Pustelnik z Ajudahu i sonet Mickiewicza, Słowo Polskie z dnia 25, 30 i 31 XII 1927 i z dn. 1 i 4 I 1928.
- Arsenał królewski w nowej roli, Słowo Polskie 1928, nry 316—317.
- Kochanowski, piewca Boga w przyrodzie, Słowo Polskie 1928, z dnia 8. IV.

- Mecenat kulturalny w Polsce (Problem i postulaty), *Studia Staropolskie ku czci A. Brücknera*, Kraków 1928 i odb. str. 31.
- Nowa interpretacja sonetu Mickiewicza „Ajudah“, *Sprawozd. Tow. Nauk. Lw.*, Lwów 1928 i odb. str. 31.
- Nieznany kancjonał z Byczyny na Śląsku z XVII w., *Sprawozd. Tow. Nauk. Lw.*, Lwów 1928 i odb. str. 8.
- Pieśń noworoczna, *Słowo Polskie* 1928, nr 1.
- Pierwszy nasz hymn państwowy, *Gazeta Lwowska* 1928, nr 83.
- Umilowanie książki w Polsce, *Gazeta Lwowska* 1928, nr 121.
- Nowy rektor „Almae Matris“ Lwowskiej (o Leonie Pinińskim), *Gazeta Lwowska* 1928, nr 136.
- Pieśń burszów polskich, *Gazeta Lwowska* 1928, nr 296.
- Wgille Słowackiego, *Słowo Polskie* 1928, nr 350.
- O ideał wychowania w Polsce (wynik ankiety), *Muzeum XLIV* (1929), str. 241—260 i odb. str. 22.
- Dante a Polska, *Gazeta Lwowska* 1929, nr 268 n.
- O „Trenach“ Jana Kochanowskiego, *Sprawozd. Tow. Nauk. Lw.*, Lwów 1929 i odb. str. 10.
- „Pijane piosenki“ Jana z Czarnolasu, *Gazeta Lwowska* 1929, z dnia 25. XII.
- Potrzeby historii oświaty, szkolnictwa i wychowania w Polsce, *Nauka Polska*, T. X. Warszawa 1929, str. 630—646 i odb. str. 16.
- Medyceusz polski XVI wieku (Rzecz o mecenacie kulturalnym Jana Zamoyskiego), *Zamość* 1929, str. 78; także w studiach: Szymon Szymonowicz i jego czasy, str. 99—174.
- Tak zw. „Heinrech“ w brulionie mickiewiczowskim „Książ Pielgrzymstwa“ (der sogenannte „Heinrech“ im Entwurf der „Bücher der Pilgerschaft von Mickiewicz), *Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres*, T. XXXIV, Cracoviae 1929, nr 3. p. 54—60 i odb.
- Trud naukowy śp. Józefa Kallenbacha, *Gazeta Lwowska* 1929, nr 212.
- Uwagi o „Foricoeniach“ Jana Kochanowskiego (*Considérations sur les „Foricoenia“ de Jean Kochanowski*), *Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres*, T. XXXIV, Cracovie 1929, nr 3, str. 60—63.

- „Foricoenia“ Jana Kochanowskiego, *Pamiętnik Literacki XXVII* (1930) str. 232—248.
- „Marszałek“ i „Muzy“ J. Kochanowskiego, *Pamiętnik Literacki XXVII* (1930), str. 287—296 i odb. razem z poprzedn. pt. „Cochanoviana“, str. 32.
- Dante i kultura włoska w Polsce (Dwa odczyty), odb. z *Gazety Lwowskiej*, Lwów 1930, str. 72.
- Dante e l'unità nazionale della Polonia. *La Pagina della Dante*, Roma 1930, T. XXX, nr 1, p. 5—6.
- Kim był ksiądz Loga? (O kapłanie żołnierzu wyprawy litewskiej 1831 r.), *Słowo Polskie* 1930, nr 328.
- „Spowiedź wielkanocna“ Jana Kochanowskiego, *Gazeta Lwowska* 1930, nr 93.
- Ś. p. Ludwik Finkel, *Gazeta Lwowska* 1930, nr 249.
- Ś. p. Bohdan Janusz, *Gazeta Lwowska* 1930, nr 265.
- Studia humaniora* (Garść uwag o studiach na Wydziale Humanistycznym), *Gazeta Lwowska* z dn. 19 i 24. VIII. 1930 r.
- Szymonowicz wobec szkoły i wychowania, *Oświata i wychowanie* (Warszawa) 1930, II, str. 97—108.
- Dziejowa rola uniwersytetów polskich, *Gazeta Lwowska* 1931, nr 166 i 167.
- O wesółkach królów jegomości, *Gazeta Lwowska* 1931, z dnia 28. III.—5. IV.
- Polacy w Betlejem, *Gazeta Lwowska* 1931, nr 298.
- Vergilius a Polska, *Kwartalnik Klasyczny*, Lwów 1931, t. V, str. 219 n.
- Renesans i humanizm w Polsce, Kraków 1931, str. 34 i w „*Kulturze staropolskiej*“ Kraków 1932, str. 205—238.
- Humanizm, *Świat i Życie*, T. II (1932), str. 900—912.
- Biskupi polskiego renesansu jako opiekunowie kultury, *Przegląd Powszechny*, Kraków 1933, T. 200, str. 477—498 i nadd.
- Co myśl polska dała światu w ciągu wieków, *Reduta*, Lwów 1934 nr 3 i 4.
- O „Panu Tadeuszu“ w stulecie ukazania się arcydzieła, Lwów 1934, str. 120.

- Nasz temperament, *Gazeta Poranna* 1934, nr 10804.
- Pater Capistrano w Polsce, *Wiek Nowy* z d. 1, 5 i 6 IV 1934 r.
- Polskie tradycje wychowawcze, *Encyklopedia wychowania* T. I. Warszawa 1935, str. 1024 nn.
- Krasicki jako krajoznawca, *Ziemia*, Warszawa 1935, nr 10 str. 206—211.
- S. p. Mieczysław Hartleb, *Pamiętnik Literacki* XXXVII (1935), str. 665—668.
- Francesco Filelfo a Polska, *Wiadomości Literackie* 1935 nr 21.
- Postulaty kulturalne Lwowa i Małopolski Wschodniej, Lwów 1936, str. 26.
- Polskie tradycje wychowawcze, Warszawa 1936, str. 256.
- Mickiewicz-Krasicki. Lwów 1936, str. 82. (Odb. z *Pamiętnika Literackiego* 1934—1936). Zawiera: 1) Glossy do „Pana Tadeusza”. 2) Dlaczego Mickiewicz nazwał Krasickiego Rusinem? 3) Udział ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w piśmiennictwie polskim.
- S. p. ks. dr Jan Fijałek, *Pamiętnik Literacki* XXXIII (1936), str. 1067—1074 i nadb.
- Erazm z Rotterdamu i jego stosunki z Polską, *Kurier literacko-naukowy*, dod. do nr 256 I. K. C. 1936, nr 38.
- S. p. prof. Jan Ptaśnik, *Gazeta Lwowska* 1936, nr 47.
- Henryk Biegeleisen (wspomnienie o uczonym człowieku), Lwów 1936, str. 61 (praca zbiorowa razem z Barabaszem, Gajekiem i Muszkowskim).
- Polski ideał wychowawczy, Lwów—Warszawa 1937, str. 39.
- Piotr Ciekliński i Jan Ostroróg z Komarna, *Pamiętnik Literacki* XXXIII (1936) i odb. Lwów 1937, str. 20.
- Piotr Skarga na Ziemi Czerwieńskiej, Lwów 1937, str. 40, odb. z *Ziemi Czerwieńskiej* II, z. 2.
- Nieznane wydawnictwo grunwaldzkie i „staroświecka pieśń o bitwie pruskiej”, *Pamiętnik Literacki* XXXIV (1937), str. 44—75 i odb. Lwów 1937, str. 34.

- Historia kultury*, *Kwartalnik Historyczny* LI (1937) i odb. Lwów 1937, str. 21 (razem z K. Hartlebem).
- Rola wieku złotego w dziejowym procesie formowania się polskiej kultury duchowej, Lwów 1938, str. 39.
- Biskupi polskiego renesansu, Lwów 1938, str. 34.
- Opiekunowie kultury w Polsce, Lwów 1938, str. 91.
- Renesans i humanizm w Polsce, Lwów 1938, str. 52.
- Rola kultury polskiej na ziemiach południowo-wschodnich, Lwów 1938, str. 16.
- Nieznane hymny o Najśw. Pannie Piotra Cieklińskiego, *Zamość* 1938, str. 19 (odb. z „*Teki Zamojskiej*” 1938, z. 1).
- Nauczycielstwo a Polskie Towarzystwo Historyczne, Lwów 1938, str. 19.
- Kazimierz Twardowski, nauczyciel — uczony — obywatel, Lwów 1938, str. 49.
- Polski ideał wychowawczy, Lwów (b. r. w.), str. 40.
- Polska kołęda patriotyczna, *Dziennik Polski* 1938, nr 355.
- Lwów na drogach nowego rozwoju, *Kurier literacko-naukowy*, dod. do nr 140 I. K. C. 1939, nr 21.
- Sp. Wilhelm Bruchnalski, *Kwartalnik Historyczny* LIII (1939) i odb. str. 9.
- Polska pieśń narodowa jako czynnik wychowawczy, *Kultura i Wychowanie*, Warszawa 1939, VI, str. 165—187.
- W murach starej biblioteki, *Nauka i Sztuka*, T. I. 1945, str. 208-235.
- Słowo o Grunwaldzie (antologia), Kraków 1945, str. 102.
- Gustaw Przychocki, *Odrodzenie* 1946, nr 7.
- Z dni „Ossolineum” we Wrocławiu, *Dziennik Polski* 1946, nr 316.
- Książki i ludzie — wspomnienia z minionych lat, *Nowa Polska* (Londyn) 1946, z. 4—8.
- Ludwik Bernacki (1882—1939), *Kwartalnik Historyczny* LIII (1946) str. 425—429.
- Komeniusz, *Dziennik Literacki* 1947, nr 32 (dod. do *Dziennika Pol.*).
1. Dwie „*Jezdy do Moskwy*” (Kochanowski i jego zapomniany poprzednik). 2. Uwagi o próbach epickich J. Kochanowskiego. *Sprawozd. PAU XLVIII* (1947) nr 3, str. 71—75 i odb.
- Renesans i humanizm, *Płomień* 1947, nr 4, str. 97—99.